

ZBIGNIEW LATO SDB  
Kraków

## WYMIAR APOLOGIJNY SYSTEMU PREWENCYJNEGO ŚW JANA BOSKO

W bieżącym roku salezianie, duchowi synowie św. Jana Bosko, obchodzą setną rocznicę rozpoczęcia działalności wychowawczej i duszpasterskiej na ziemiach polskich. Stanowi to dla nich szczególną okazję do dokonania bilansu minionych lat, ale zarazem motyw ponownej refleksji nad myślą Wielkiego Turyńczyka i własną tożsamością. Niniejszy artykuł stanowi właśnie wkład do poszukiwań dotyczących podstawowych wymiarów aktywności teologiczno-pastoralnej ks. Bosko, próbując w sposób szczególny określić wymiar apologijny realizowanego przez niego systemu wychowawczego, zwanego prewencyjnym. Jakkolwiek istnieje już bogata literatura dotycząca spuścizny dydaktycznej i pedagogicznej wychowawcy z Turynu, jednak stosunkowo mało poświęca ona miejsca organicznym związkom istniejącym między przyjętymi przez ks. Bosko założeniami wychowawczymi a głoszonymi przez niego tezami teologiczno-apologijnymi.

Nie sposób bowiem nie zauważyć, że ks. Bosko pozostawił po sobie ogromne dziedzictwo literackie, opisując i wyjaśniając doktrynę katolicką, ukazując drogi prowadzące do uformowania autentycznego życia chrześcijańskiego, wskazując zagrożenia stojące przed Kościołem i jego członkami, broniąc doktryny Kościoła katolickiego. Pozostaje bezdyskusyjnym faktem, że większość współczesnych poznała go za pośrednictwem tych właśnie rozlicznych publikacji.

Z drugiej jednak strony nie tylko one zjednywały mu podziw i szacunek. Szerokim echem, także poza granicami Włoch, odbijała się prowadzona przez niego działalność wychowawcza i duszpasterska. Już wówczas powszechnie uznawano go za jednego z najwybitniejszych pedagogów owych czasów.

Można zatem stwierdzić, że w działalności ks. Bosko dokonuje się harmonijne zespolenie działalności publicystyczno-pisarskiej, również tej o nachyleniu apologijnym, z praktyką pedagogiczną i formacyjną. W rezultacie należy

sądzić, że dla odkrycia istotnych składników jego myśli konieczne staje się spojrzenie integralne, obejmujące teorie teologiczne Turyńczyka w ścisłym powiązaniu z praktyką jego działań, te zaś odnosząc dla ich wyjaśnienia do zawartych w jego publikacjach rozwiązań doktrynalnych.

Tego typu refleksja wydaje się dziś tym bardziej uzasadniona, że obecnie coraz więcej autorów sądzi, że współczesna teologia fundamentalna powinna nie tylko uzasadniać wirygodność chrześcijaństwa katolickiego, a więc wykazywać, że Bóg objawił się w pełni w osobie Jezusa Chrystusa, ale również spełniać szereg innych, wynikających z natury wiary i kondycji ludzkiej, funkcji<sup>1</sup>. Znak czasu domaga się, aby zmodyfikowana apologetyka obok zadań tradycyjnych podjęła m.in. funkcję udostępniania wiedzy teologicznej, ułatwiała odczytywanie powołania chrześcijańskiego w świecie współczesnym, pomagała w procesie doprowadzania do wiary, by zaangażowała się w proces porządkowania treści teologicznych pod kątem przekazu prawd wiary<sup>2</sup>. Tak zbudowana miałaby starać się o ciągle nową komunikatywność chrześcijaństwa wobec otaczającego go świata. Powinna czynić to mając świadomość nie tylko zmieniających się społeczno-historycznych uwarunkowań, ale również biorąc pod uwagę kondycję człowieka, jego aspiracje, ograniczenia czy wpływy, jakim on ulega<sup>3</sup>.

To dostosowywanie przekazu zbawczego orędzia Chrystusa do możliwości poznawczych człowieka, wydobywanie z niego elementów odpowiadających na jego egzystencjalno-etyczne pytania, wątpliwości i zagubienie wobec tajemnicy swego istnienia prowadziłyby do tego, że niejednokrotnie teolog czy katecheta stawałby się w pewien sposób pedagogiem czy nauczycielem. Istniałaby też relacja odwrotna. Przy prowadzeniu działalności wychowawczej czy duszpasterskiej konieczne wydaje się oparcie na trwałych podstawach, założeniach, określających sens podejmowanych działań i określających cel, ku któremu się dąży. W ten sposób wychowawca i nauczyciel, stając się przekazicielem prawdy religijnej, w sposób nieunikniony podejmowałby funkcję teologa czy wprost apologety. W niniejszych rozważaniach chodzić bę-

---

<sup>1</sup> Zob. *O teologicznym wykształceniu przyszłych kapłanów*. W: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*. T. 12. Zebr. i tłum. E. Szałfrowski. Warszawa 1983 s. 117 nn; *Problemi e prospettive di teologia fondamentale*. Red. R. Latourelle, G. O'Collins. Brescia 1982 s. 59-83.

<sup>2</sup> Zob. R. Latourelle. *Nuova immagine della Fondamentale*. W: *Problemi e prospettive di teologia fondamentale* s. 82-83.

<sup>3</sup> Zob. H. Waldenfels. *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj*. Katowice 1993 s. 19-21.

dzie o nawiązujące do tych współczesnych koncepcji teologiczno-fundamentalnych stwierdzenie, czy turyński wychowawca zdołał wypracować model, czy system, umożliwiający stosunkowo skuteczne doprowadzenie wychowanka do postawy osobowej wiary, głębokiego życia religijnego i przyjęcia określonych postaw moralnych.

## I. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE SYSTEMU PREWENCYJNEGO STOSOWANEGO PRZEZ KS. JANA BOSKO

Na wstępie należy stwierdzić, że system prewencyjny, zaproponowany i stosowany przez św. Jana Bosko, tkwi głęboko w tradycji myśli wychowawczej i formacyjnej<sup>4</sup>. Jej obecność, poprzez takie treści, jak zapobieganie, zabezpieczanie, ochrona, przygotowanie i przewidywanie, jest głęboko wpleciona w istniejące w ciągu wieków w myśli Kościoła systemy teologiczne, moralne i prawne. Idea prewencji w nich zawarta sprowadza się do stosowania działań mających na celu z jednej strony zabezpieczenie człowieka przed złem, z drugiej zaś do uzdolnienia go do pełnienia zadań w społeczeństwie i w Kościele<sup>5</sup>. Cechą wspólną systemów prewencyjnych jest przekonanie, że pełny rozwój i uformowanie człowieka domaga się dostrzeżenia integralności osoby, konieczności formowania nie tylko sfery intelektualnej, ale także woli-tywnej i emocjonalnej<sup>6</sup>.

Trudno jest zatem, z racji obecności systemu prewencyjnego w szeregu postaw wychowawczych i formacyjnych w całej historii wychowania, ustalić dokładnie właściwych jego twórców. Istnieje tu wiele koncepcji i poglądów. Faktem jest, że w okresie życia św. Jana Bosko, a więc w XIX wieku, po długim czasie doświadczeń i rozwoju, system ten staje się zasadą normującą nie tylko dziedzinę wychowania i edukacji, ale również wpływającą na mentalność i kulturę szerokich warstw społecznych. Dostrzega się ją w wielu dziedzinach życia: politycznej, ekonomicznej, religijnej i oczywiście pedagogicznej. To właśnie w tym okresie, wobec dokonujących się rewolucji społecznych i ruchów narodowych, sądzono, że środkiem leczniczym staje się

---

<sup>4</sup> Zob. P. B r a i d o. *L'esperienza pedagogica preventiva nel sec. XIX – Don Bosco*. W: *Esperienze di pedagogia cristiana nella storia*. T. 2. Red. P. Braidò. Roma 1981 s. 271.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Zob. K. M i s i a s z e k. *Główne idee systemu prewencyjnego św. Jana Bosko*. W: *Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne*. Kraków–Łą 1987-1988 s. 37.

z jednej strony zarządzenie nędzy społecznej, z drugiej zaś, odpowiednia, dostosowana do możliwości odbiorcy, instrukcja, wpływająca na jego rozum i wolę<sup>7</sup> Spośród zwolenników i propagatorów prewencji na polu wychowania, poprzedzających bezpośrednio lub prowadzących działalność wychowawczą równoległe do św. Jana Bosko, należy wymienić: w Italii – kapłana turyńskiego Leonarda Murialdo (1828-1900), braci Cavanis, Antoniego (1772-1858) i Marka (1774-1853), twórców Kongregacji Kleru Świeckiego dla Szkół Miłosierdzia, Ludwika Pavoni (1784-1849), Ludwika da Casoria (1814-1885); we Francji – ks. Marcellina Champagnat (1781-1840) i Józefa Mimon-Davida (1823-1890), zaś w Niemczech Adolfa Kolpinga (1813-1865)<sup>8</sup>

Nie oznacza to jednak, że system prewencyjny był jedyną, powszechnie ówczasie stosowaną metodą działań społecznych i wychowawczych. Przeciwnie, wiek XIX stanowił epokę, która charakteryzowała się wzmożonym rozwojem różnych koncepcji pedagogicznych i wychowawczych, nie związanych bezpośrednio z systemem prewencyjnym. Był to bowiem okres działalności tak wybitnych pedagogów, jak J. Pestalozzi, F. Frobel, A. Bell, J. Lancaster, R. Owen, F. Herbart, H. Spencer, A. Rosmini, A. Rayneri, R. Lambruschini czy F. Aporti. Jak zauważa ks. Stella, św. Jan Bosko, podejmując działalność opartą na systemie prewencyjnym, dokonał wyraźnego wyboru, jednocześnie jednak uzyskał możliwość czerpania z dorobku wielu autorów, wydobywając z ich systemów to, co wydawało mu się odpowiednie i dostosowane do jego własnych koncepcji wychowawczych<sup>9</sup>

W dziedzinie życia oratoryjnego, z którego uczynił główny ośrodek realizacji idei wychowania prewencyjnego, wielki wychowawca z Turynu opierał się na doświadczeniach św. Karola Boromeusza, na jego *Konstytucjach i Regulaminach Towarzystwa Szkół Doktryny Chrześcijańskiej*<sup>10</sup> Studiował także regulaminy oratorium św. Filipa Nereusza w Rzymie<sup>11</sup> Przez pewien okres był również blisko związany z księdzem diecezji turyńskiej, G. Cocchi, które-

<sup>7</sup> Zob. B r a i d o. *L'esperienza pedagogica preventiva* s. 271-280.

<sup>8</sup> Tamże s. 281-289.

<sup>9</sup> Zob. *Don Bosco nella storia della religiosità cattolica*. Roma 1979 s. 240 nn; zob. także B r a i d o. *L'esperienza pedagogica preventiva* s. 306-308.

<sup>10</sup> Zob. P. B r a i d o. *Il sistema preventivo di Don Bosco*. Zurich 1964 s. 81-82; zob. także L e m o y n e G., A m a d e i A., C e r i a E. *Memorie biografiche di Don Giovanni Bosco*. Torino 1889-1948. T. 2 s. 57-63; T. 3 s. 86-87; T. 4 s. 170-171. Dalej cytowane jako MB.

<sup>11</sup> Zob. M B t. 3 s. 89; P. R i c a l d o n e. *Oratorio festivo. Catechismo. Formazione religiosa*. Colle Don Bosco (Asti) 1958 s. 46.

go uważa się za pioniera odnowy instytucji oratorium<sup>12</sup> Warto wreszcie podkreślić psychologiczną, umysłową i operatywną bliskość Świętego z grupą pedagogów i wychowawców turyńskich, skupionych wokół czasopisma „L'educatore Primario” Wszystkich łączyła ta sama koncepcja i ten sam zapał do wychowania ludzi w szkołach zawodowych, niedzielnych i rzemieślniczych, w klimacie solidarności i rodzinności<sup>13</sup>

Większość komentatorów jest zdania, że św. Jan Bosko był nie tyle twórcą nowego systemu pedagogicznego, co genialnym praktykiem, który potrafił stare, i niekiedy zapomniane, metody wychowania chrześcijańskiego zaadaptować do współczesnych warunków<sup>14</sup> Posiadając bogate doświadczenie, śmiało propozycje, szerokie wizje i rozległe plany rozumie odnowę, nie jako bierne i uporczywe trwanie przy starym, czy też jako całkowity przewrót, ale jako przemyślenie i zespolenie starego z nowym<sup>15</sup> Ksiądz Bosko wyznacza większą niż inni, w prowadzonych działaniach wychowawczych, rolę sakramentom, nauczaniu religii, rekolekcjom, kierownictwu duchowemu i modlitwie<sup>16</sup> Ponadto wyróżnia go spośród innych wychowawców tej epoki odcięcie się od panującego w jego czasach negatywizmu i rygoryzmu pedagogicznego<sup>17</sup> Konsekwencją przyjęcia takiej postawy jest dążenie do budowania środowiska radości, optymizmu i rodzinności, gdzie problemy wychowanków nie były bagatelizowane, lecz przyjmowane z powagą i właściwą troską<sup>18</sup>

---

<sup>12</sup> Zob. P. Stella. *Don Bosco e le trasformazioni sociali e religiose nel suo tempo. W: La famiglia salesiana riflette sulla sua vocazione di oggi.* Torino 1973 s. 150-151.

<sup>13</sup> Zob. Braidó. *L'esperienza pedagogica* s. 312.

<sup>14</sup> Tamże s. 46; M. Casotti. *Il metodo educativo di Don Bosco.* Brescia 1960 s. 8; G. Favini. *I principi della vita salesiana.* Torino 1964 s. 140-148.

<sup>15</sup> Zob. P. Braidó. *Contemporaneità di Don Bosco nella pedagogia di ieri e di oggi.* W: *Don Bosco educatore, oggi.* Zürich 1963 s. 67-68. Sam ks. Bosko mówił o tym w sposób następujący: *Mniejsza o to, skąd i pod czyją inspiracją jawią się nowe formuły wychowania i nauczania; jeśli same w sobie są dobre, postarajmy się im nadać chrześcijański kierunek i tak czynić, aby nie utraciły nic z ducha chrześcijańskiego.* Zob. MB t. 2 s. 144 (tłum. w maszynpisie).

<sup>16</sup> Zob. Braidó. *Contemporaneità di Don Bosco* s. 64.

<sup>17</sup> Zob. M. Majewski. *Elementy metodyki pedagogiczno-katechetycznej w ramach systemu prewencyjnego św. Jana Bosko.* Kraków 1975 s. 51-52.

<sup>18</sup> Zob. A. Amadei. *Don Bosco e il suo apostolato.* Torino 1943 s. 693; B. Fascie. *Del metodo educativo di Don Bosco. Fonti e commenti.* Torino 1928 s. 32-33.

## 1. Funkcje „rozumności” w systemie prewencyjnym

Zbudowany, czy raczej zmodyfikowany, przez ks. Bosko system prewencyjny charakteryzował się trzema zasadniczymi cechami, ujętymi w trójmian: rozum, religia, dobroć<sup>19</sup> Wybór i wzajemne ustytuowanie tych zasad stanowi o tożsamości i skuteczności stosowanego przez wielkiego wychowawcę systemu, konieczne jest więc bliższe zapoznanie się z nimi.

R o z u m w pedagogii św. Jana Bosko nie był ujmowany w kategoriach filozoficznych czy teologicznych, ale jako naturalny sposób odniesień osoby do rzeczywistości<sup>20</sup> Warto zauważyć, że treść tego słowa wyjaśnia lepiej literatura włoska, używając zamiennie innego terminu, którym jest *ragionevolezza* i który można interpretować jako *buonsenso*<sup>21</sup> W języku polskim oznaczałyby on „racjonalność”, „rozumność”, „słuszność” oraz „zdrowy rozsądek” i „zrównoważenie” Jest więc to zasada realizmu pedagogicznego i roztropności wychowawczej. Oznacza nie tyle racjonalne poznanie, ile raczej jeden z aspektów postawy mądrościowej, ujawniającej się w stałym i autentycznym otwarciu się na osobowy dialog z wychowankiem, w trosce o jego rozwój i dobro. Ks. Bosko był przekonany, że człowiek posiada wrodzone ukierunkowanie na dobro i jest zdolny do wdzięczności, gdy z nim się zetknie. W konsekwencji – według Turyńczyka – jest możliwy, a zarazem konieczny, cierpliwy i otwarty dialog wychowawców z wychowankiem, zmierzający zawsze do tego, aby chłopcy otrzymali wystarczające wyjaśnienia<sup>22</sup>

Z apologetycznego punktu widzenia istotne jest, że zasadę tę stosował także w odniesieniu do zasad życia religijnego i praktyk pobożnych w orato-

<sup>19</sup> Dostłowne brzmienie: *ragione, religione, amorevolezza*. Zob. B r a i d o. *Il sistema preventivo* s. 47-59.

<sup>20</sup> Zob. t e n ż e. *Le proposte metodologiche principali del sistema preventivo di Don Bosco*. W: *Il sistema educativo di Don Bosco tra la pedagogia antica e nuova*. Red. P. Braido. Torino 1974 s. 39.

<sup>21</sup> Zob. G. G r o p p o. *Vita sacramentale, catechesi, formazione spirituale come elementi essenziali del sistema preventivo*. W: *Il sistema educativo* s. 55. Ks. P. Braido wyjaśniając naturę tego terminu zwraca dodatkowo uwagę, że zawiera on w sobie element sprzeciwu wobec traktowania życia religijnego w kategoriach sentymentalnych, dewocyjnych. Zob. *Il sistema preventivo* s. 163.

<sup>22</sup> Syntezą postawy mądrościowej ks. Bosko jest rada, jaką dał jednemu z swych współpracowników: „Czyń tak, aby każdy z twoich słów i poczynań poznał, że dążysz do dobra dusz [...] Zachowuj zawsze obietnice dane chłopcom. W przypadku ich niespełnienia, przynajmniej wyjaśnij racje, dla których nie zostały spełnione” G. B o s c o. *I ricordi confidenziali ai direttori*. W: *Scritti sul sistema preventivo* s. 283.

rium. Widział ją jako środek pozwalający uchronić wychowanka od pobożności naiwnej, zbyt sentymentalnej i powierzchownej. Był przekonany, że stosowanie zasady r o z u m n o ś c i pomoże mu w ukształtowaniu u chłopców postawy religijności świadomej, czynnej i odpowiedzialnej<sup>23</sup>. Podstawowym narzędziem dla osiągnięcia tego celu stała się katecheza, właściwie skonstruowana i dobrze przeprowadzona, w dostosowany sposób przekazująca i wyjaśniająca prawdy religijne<sup>24</sup>.

Zasada racjonalności miała także kształtować wychowawczą miłość pedagoga. Nie może nigdy kierować się on jedynie emocjami, choćby najszlachetniejszymi. Akcentował, że wychowawca musi być zdolny do dostrzegania nie tylko pozytywnych, ale i negatywnych cech wychowanka. Sądził, że skuteczne działania wychowawcze można prowadzić tylko wówczas, gdy realnie i obiektywnie rozpozna się stan moralny i duchowy chłopców, widząc w nich nie tylko dobro, ale i realnie istniejącą słabość oraz skłonność do popełniania grzechów. Zasada racjonalności zakłada więc stałą uwagę i czujność wychowawcy. Ma on przez swą obecność i pełną szacunku troskę zapobiegać sytuacjom prowadzącym do grzechu, ułatwiać zachowywanie zasad moralnych, ukazywać konsekwencje wynikające z popełniania zła<sup>25</sup>.

Przekonanie o konieczności r a c j o n a l n o ś c i działań wychowawczych i formacyjnych jest widoczne w regulaminach, które ks. Bosko opracowywał zarówno dla prowadzonych przez siebie oratoriów, jak i dla całego nowo powstałego Zgromadzenia. Zawierają one cały zespół norm dyscyplinarnych, organizacyjnych i zasad wychowawczych, których przestrzeganie ma warunkować i zarazem ułatwiać osiąganie efektywności prowadzonego w domach salezjańskich procesu wychowawczego. Ks. Bosko nie rezygnuje z nich,

---

<sup>23</sup> Ks. P. Baido w swym fundamentalnym dziele o systemie wychowawczym ks. Bosko pisze o tej zasadzie w sposób następujący: „Il buon senso salesiano ha anche altri nomi: normalità, naturalezza, ragionevolezza. Seguire la norma, la regola comune, fare quello che tutti fanno (eccetto il peccato); non uscire dall'ordinario, mantenersi nei limiti del ragionevole [...]. Il metodo di D. Bosco é il metodo della normalità, che potrebbe essere chiamata anche ragionevolezza” T e n ż e. *Il sistema preventivo* s. 163.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Klerikom pełniącym funkcję asystentów zalecał: „Czuwajmy nad nimi [chłopcami – dop. autora], jak gdyby wszyscy byli źli, ale przecież chodzi o to, by uwierzyli, że ich szanujemy i uznajemy za najlepszych” MB t. 14 s. 849. Innym razem zaś mówił: „Czuwaj specjalnie nad książkami, które chłopcy czytają, okazując im zawsze szacunek i nigdy nie zniechęcając nikogo: nie żałuj jednak sił w czuwaniu, obserwowaniu, w zrozumieniu, w udzielaniu pomocy, we współczuciu! Pozwól się zawsze prowadzić rozumowi, a nigdy namiętnościom” Tamże t. 10 s. 1022.

mimo świadomości, że każdy zespół norm organizacyjnych niesie ze sobą niebezpieczeństwo formalizmu i legalizmu. Co więcej, jest przekonany, że jeśli regulamin będzie zawierał wskazania jasne, zrozumiałe, praktyczne, życiowe, jednakowe dla wszystkich, a nie tylko dręczące i ograniczające przepisy, jego istnienie i przestrzeganie nie zniszczy atmosfery spontaniczności, otwartości i zaufania panującej w jego domach<sup>26</sup>

W konsekwencji bardzo cenił postawę wierności normom regulaminowym i dbał o ich jak najstaranniejsze zachowywanie. Mimo znajomości natury wieku młodzieńczego i świadomości, że młody człowiek ma skłonność do odrzucania tego, co ogranicza jego wolność, był mało wyrozumiały dla tych, którzy w sposób stały i wyraźny normy te lekceważyli i przekraczali. Był przekonany, że wychowanek łamiący regulamin oratorium, szkoły czy zakładu czyni to nie dlatego, że nie jest w stanie zrozumieć i uznać potrzebę podporządkowania się danym mu przepisom, lecz raczej z powodu złej woli. Opracowane przez niego normy spełniały zatem niezwykle ważną funkcję. Porządkowały i regulowały zasady, na jakich opierała się praca wychowawcza prowadzona w zakładach salezjańskich, a zarazem pozwalały odczytać poziom życia wewnętrznego i stan duchowy chłopców przebywających pod opieką salezjanów<sup>27</sup>

Wydaje się zatem, że Święty doceniał istnienie i znaczenie elementu racjonalności istniejącego w każdym człowieku, nawet w tym młodym, w sposób szczególny poddawanym procesowi wychowawczemu. Był przekonany, że nie sposób nawiązać kontakt osobowy z człowiekiem, zdobyć jego zaufanie i przyjaźń, a w ten sposób uzyskać możliwość wpływu na jego postawę, ignorując lub niedoceniając jego uzdolnienia intelektualne i poznawcze. Z drugiej jednak strony r o z u m n o ś ć ukazuje go jako realistę, dostrzegającego nie tylko uzdolnienia, możliwości i aspiracje swych wychowanków, ale również ich ograniczenia, niedostatki i braki. Podobnie dostrzegał otaczającą go rzeczywistość. Jego zasługą wydaje się właśnie połączenie w zasadzie rozumności tych dwóch elementów, tzn. fascynacji człowiekiem i jego możliwościami z bolesnym doświadczeniem realnie istniejącej słabości i grzechu.

<sup>26</sup> Zob. M i s i a s z e k. *System prewencyjny* s. 48.

<sup>27</sup> Zob. G. L e m o y n e. *Vita breve del beato Giovanni Bosco*. Torino 1929 s. 124-125; E. V a l e n t i n i. *La congregazione salesiana custode e assertrice del sistema preventivo nella pedagogia e nella pastorale nella Chiesa*. Torino 1970 s. 34-45.



## 2. Religijność jako zasada integrująca proces wychowawczy

Drugim, fundamentalnym, elementem systemu wychowawczego św. Jana Bosko jest zasada religijności. Jak pisze J. Azcárate, przez całe życie towarzyszyło mu przekonanie, że warunkiem skuteczności wychowawczej jest religia, jako wewnętrzna zasada pedagogiczna rzutująca na treść, formy i środki wychowania<sup>28</sup>. Stąd też dzieło wychowawcze ks. Bosko miało zawsze charakter nie tyle ściśle pedagogiczny, ile raczej duszpasterski i pastoralny. Ujmowało proces pedagogiczny w kontekście życia religijnego i duchowego. Miało doprowadzić wychowanka do zbawienia poprzez realizację w nim ideału świętości<sup>29</sup>. Zapytany o swoją metodę wychowania odpowiedział: „Cały sekret polega na wpojeniu chłopcom bojaźni Bożej”<sup>30</sup>. Innym razem w rozmowie z ministrem Rattazzim stwierdził: „Siła, którą posiadamy, jest natury moralnej; w odróżnieniu od państwa, które nie zna niczego więcej jak tylko rozkazywanie i karanie, my przemawiamy przede wszystkim do serca młodzieży, a naszym słowem jest słowo Boga”<sup>31</sup>.

Zasada religijności, tak mocno akcentowana przez ks. Bosko, wiąże się jednak ściśle z zasadą rozumu, strzegącą wychowanka od pobożności zbyt powierzchownej i uczuciowej. Wskazania, zapisane w publikacjach ks. Bosko, a zwłaszcza w biografii św. Dominika Savio, wskazują, że ostatecznym celem wychowania prowadzonego przez wielkiego wychowawcę jest zainspirowanie do świadomej i odpowiedzialnej przyjaźni z Chrystusem i skłonienie wychowanka do naśladowania Go w swoim życiu<sup>32</sup>. Podobnie refleksyjność winna przenikać uczestnictwo w praktykach religijnych, szczególnie o charakterze sakramentalnym, pozwalających związek ten utrwalić i zintensyfikować<sup>33</sup>.

Wydaje się, że ks. Bosko w swoim dążeniu do wychowania chrześcijańskiego kroczył drogą jednoczesnego realizowania dwóch równoległych i wzajemnie wpływających na siebie celów. Jednym było formowanie intelektualne,

<sup>28</sup> Zob. *Il dialogo nella pastorale di Don Bosco*. Torino 1971 s. 172.

<sup>29</sup> Zob. M i s i a s z e k. *System prewencyjny* s. 50.

<sup>30</sup> MB t. 18 s. 126.

<sup>31</sup> MB t. 5 s. 225.

<sup>32</sup> W biografii św. Dominika Savio przekazuje ostatnie słowa umierającego chłopca: „Powiedzcie to wszystkim: kto ma Jezusa za przyjaciela i towarzysza, nie boi się żadnego zła ani nawet śmierci” G. B o s c o. *Vita del giovanetto Savio Domenico*. Torino 1851 s. 112.

<sup>33</sup> Zob. M. L e w k o, A. Ś w i d a. *Eucharystia w pedagogicznej myśli księdza Bosko*. W: „Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne” Kraków-Ląd 1987-1988 s. 79-89; MB t. 3 s. 162; MB t. 10 s. 1021.

związane z noetycznymi dyspozycjami człowieka, drugim zaś doprowadzenie wychowanka do nawiązania osobistego kontaktu z Chrystusem, co z kolei wiązało się z oddziaływaniem na jego uczucia i wolę. Był przekonany, że tylko tak realizowana linia wychowawcza prowadzi do wewnętrznego otwarcia się formowanej osoby na dynamiczne działanie łaski koniecznej do duchowego ubogacenia i dalszego postępu na drodze doskonałości chrześcijańskiej. Skutkiem jednoczesnego odwoływania się do refleksyjności człowieka oraz otwierania go na działanie Bożej łaski było pojawienie się specyficznego świata wewnętrznych przeżyć, umożliwiających poddanie się duchowemu i religijnemu kierownictwu. To zaś zmierzało do takiego wewnętrznego uformowania młodego człowieka, aby działanie łaski zostało dopełnione jego aktywną współpracą, wyrażającą się przede wszystkim w świadomym podjęciu pracy nad sobą<sup>34</sup>

Na podstawie powyższych uwag zrozumiałe stają się słowa ks. Bosko, który przedstawiając stosowane przez siebie metody wychowawcze stwierdził, że to właśnie codzienna Msza św. i częsta Komunia św. są podstawowymi elementami podtrzymującymi prowadzone przez niego dzieło wychowania<sup>35</sup>. Nie ujmował uczestnictwa w nich na zasadzie biernego włączenia się w zewnętrzną stronę ceremonii i liturgii. Nawet w imię częstego uczestniczenia w praktykach pobożnych czy przystępowania do sakramentów świętych nie rezygnował z właściwego ich traktowania. Przeciwnie, zalecał, aby uczestniczenie w tych świętych obrzędach połączone było z głęboką świadomością daru, jaki się otrzymuje. Swoim wychowankom przypominał, że potrzebne jest nie tylko ilościowe wykonywanie i mnożenie praktyk religijnych, co raczej właściwe w nich uczestniczenie: „Ja nie wymagam więcej niż to, co jest obowiązkiem dobrego chrześcijanina, ale troszczę się o to, aby modlitwa była dobra [...] Lepiej nie modlić się wcale niż modlić się źle”<sup>36</sup>

Widać więc, że wprowadzanie w rzeczywistość religii stanowi dla Świętego pole swoistej dialektyki. Podstawowym celem jego działań jest doprowadzenie człowieka do życia wiary, świadomej i aktywnej, zdolnej do kształtowania zachowań postaw praktycznych. Dlatego odwołuje się do rozumu człowieka, jego wiedzy i doświadczenia. Pragnie, aby wiara była przeżywana w sposób świadomy, a nawet racjonalny.

<sup>34</sup> Zob. L e w k o, Ś w i d a. *Pedagogia eucharystyczna św. Jana Bosko* s. 83.

<sup>35</sup> MB t. 3 s. 354-355.

<sup>36</sup> MB t. 7 s. 47; MB t. 4 s. 748.

Obok tej perspektywy, która nieustannie jest dostrzegana w jego duszpasterskich i pedagogicznych wystąpieniach, wyraźnie widać, że operuje językiem i środkami, które są niezrozumiałe bez założenia wcześniejszego, chociaż wstępnego elementu doświadczenia wiary u chłopców. Odwołując się do emocji, woli, jego intuicji, zdaje się wskazywać, że prawdy religijne stają się zrozumiałe dopiero w kontekście otwarcia się na łaskę Bożą, przyjęcia wobec Stwórcy postawy zawierzenia i uległości. Metodę tę przyjmuje ks. Bosko mimo faktu, że działa w środowisku chłopców zaniedbanych, opuszczonych, gdzie wiara uległa swoistej degradacji i wyjąłowieniu, gdzie również, co spowodowane zostało niejednokrotnie czynnikami zewnętrznymi, dokonano się wcześniejsze całkowite zaniechanie spełniania praktyk religijnych. W ten sposób zdaje się wskazywać, że warstwa doświadczeń religijnych, oparta na czerpaniu z łaski Bożej, ma charakter powszechny, domaga się tylko uświadomienia swej kondycji i właściwego otwarcia się na pomoc Bożą.

### 3. *Atmosfera miłości jako środowisko wychowania do wiary*

Ostatni filar systemu prewencyjnego stosowanego przez św. Jana Bosko stanowi zasada miłości. Jej naturę najlepiej oddaje włoskie słowo *amorevolezza*, stosowane przez samego ks. Bosko. P. Braido charakteryzuje jego treść jako przyjęcie przez wychowawcę czy duszpasterza postawy „zaufania, dobroci i otwartości wobec powierzonego sobie przez Opatrzność wychowanka”<sup>37</sup> Zasada ta wynika z natury działań pedagoga. Jej motywem i zarazem celem są wartości religijne. Jak dalej stwierdza cytowany autor: „Jedynym celem dzieła wychowawczego [prowadzonego w ten sposób – dop. autora] jest dojrzałość chłopca, i ostatecznie, zbawienie duszy”<sup>38</sup> Domaga się zatem niejako w sposób automatyczny przyjęcia od wychowawcy postawy życzliwości, dobroci i cierpliwości, a zarazem bazuje w ogromnej mierze na wychowanku, jego otwartości, przyjaźni, spontanicznej współpracy<sup>39</sup> Ranga tej zasady jest

---

<sup>37</sup> B r a i d o, *Il sistema preventivo* s. 156.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże. Warto tu zacytować słowa wychowanka ks. Bosko, późniejszego przełożonego generalnego salezjanów, ks. Pawła Albera: „Ksiądz Bosko miłował nas w sposób autentyczny i wyłączny; posiadał jakąś niespotykaną zdolność oczarowywania; czułem się jakoś owładnięty jego uczuciem w zakresie myśli, słów i czynów; doświadczałem, że jestem kochany jak nigdy dotąd. Swoją miłością, wyższą ponad wszystkie emocje, przenikał nas do głębi i otwierał przed nami świat pełen zadowolenia i szczęścia. Wszystko w nim było dla nas wielką atrakcją:

tak doniosła, że można wprost określić ją jako źródło systemu wychowawczego św. Jana Bosko<sup>40</sup>

Postawa ta, jak zwraca na to uwagę ks. P. Stella, jest przy tym daleka od nadmiernej czułości czy zniewieściałości<sup>41</sup> Inspirację stanowi dla niej bowiem duchowość chrześcijańska wyprowadzona z ewangelicznej nauki Chrystusa, który przyszedł zbawić człowieka, przyjmując postać sługi. Ks. Bosko dążył, by właśnie ta miłość, oparta na wzorze postawy samego Syna Bożego, konkretyzowała się w jego codziennej postudze wychowawczej. Jak sam stwierdzał, praktyka jego systemu oparta jest na słowach św. Pawła: „miłość łaskawa jest, miłość cierpliwa jest, wszystko znosi, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma”<sup>42</sup>

Nie obawiał się, że okazywana przez niego miłość zmniejszy szacunek, jaki wychowanek ma okazywać swemu wychowawcy. Przeciwnie, uważał, że wraz z miłością wzmacnia się autorytet wychowawcy. Był przekonany, że miłość i dobroć, stanowiąc istotne wartości klimatu rodzinnego budowanego w jego wspólnocie wychowawczej, przyczyniają się do zdobycia zaufania chłopców<sup>43</sup> Dlatego nalegał, aby relacje wychowawców do wychowanków i wychowanków do siebie regulowała miłość, pełna dobroci i szacunku. Ks. Bosko pragnął, aby ujawniała się ona przy każdej możliwej okazji, a więc podczas prowadzonych rozmów, wspólnych zajęć, podczas rozrywek i zabaw. Miłość miała także towarzyszyć wydawaniu poleceń i traktowaniu wychowanek, gdy ten dopuścił się wykroczeń dyscyplinarnych<sup>44</sup>

---

porywał nasze serca młodzieńcze, przyciągał je jak magnes i niemożliwe było oderwać się od niego, chociaż bez przeszkód mogliśmy to przecież uczynić. Nikt jednak nie zrobiłby tego za żadne skarby świata, bo tak byliśmy szczęśliwi patrząc na niego i doświadczając jego miłości. Z każdego jego słowa i czynu promieniowała świętość, wynikająca ze zjednoczenia z Bogiem, Miłością doskonałą. Ta miłość Boża promieniowała przez niego na nas, chłopców. Tak zdobywał nasze serca, a wszystko w nim było przepojone Bogiem” Cyt. za: E. V i g a n o. *Il progetto educativo salesiano. W: Atti del Consiglio Superiore della Società Salesiana. Roma 1978 nr 290 s. 17.*

<sup>40</sup> Zob. V. G. G a l a t i. *Introduzione. W: S. G. Bosco. Il sistema educativo. Scritti e testimonianze.* Red. V. G. Galati. Milano-Varese 1943 s. 28.

<sup>41</sup> Zob. *Don Bosco nella storia.* T. 2 s. 410.

<sup>42</sup> Zob. M i s i a s z e k. *System prewencyjny Jana Bosko* s. 54.

<sup>43</sup> Ks. A. Savio stwierdza, że to właśnie traktowanie chłopców nacechowane serdecznością i miłością pozwalało Świętemu zdobywać ich szacunek i zaufanie. Zob. MB t. 3 s. 585.

<sup>44</sup> Zob. A. A u f f r a y. *La pedagogia di S. Giov. Bosco.* Torino 1942 s. 17; B. F a s c i e. *Del Metodo educativo di Don Bosco.* Torino 1927 s. 31-32. Miłość realizowana i okazywana wychowankom przy każdej okazji była cechą tak charakterystyczną dla postawy Świętego, że ks. Bomenico Giordani, pisząc swoje opracowanie na temat systemu wychowawczego

Klimat miłości i dobroci nie wykluczał jednak stawiania wychowankom wymagań. Przeciwnie, stały one w centrum działań wychowawczych ks. Bosko. Rozumie on jednak, że wymagania stawiane człowiekowi, zachęcające go do przyjęcia postawy wyrzeczenia, przezwycięzania siebie i ofiary, nie mogą być oparte jedynie na uzasadnieniach intelektualnych czy nawet religijnych. Potrzeba również solidarności i postawy świadectwa ze strony samego wychowawcy. Księdzu Bosko chodziło o to, aby wychowanek widział, że przekazywane mu zasady życia moralnego i religijnego, a także związane z nimi wymagania, są dogłębnie przeżywane i realizowane również przez tego, który te wymagania stawia<sup>45</sup>

## II. APOLOGIA CHRZEŚCIJAŃSTWA KATOLICKIEGO W SYSTEMIE PREWENCYJNYM

Dokonując podsumowania przeprowadzonych analiz należy stwierdzić, że trudno traktować system prewencyjny jako system apologijny w ścisłym znaczeniu. Jak wskazano, elementy religijne odgrywały w nim zasadnicze znaczenie, stanowiąc źródło i najgłębszą inspirację podejmowanych działań. Również codzienna posługa wychowawcza ks. Bosko bazowała na treściach i praktykach z obrębu chrześcijaństwa katolickiego. Co najistotniejsze, zasadniczym celem stawianym sobie przez Turyńczyka było doprowadzenie wychowanka do osobistej i dojrzałej postawy wiary. Dla zrealizowania tego zamierzenia nie stworzył jednak dogłębnie opracowanych i naukowo zweryfikowanych schematów działań, powiązanych z odpowiednio zbudowanymi systemami argumentacyjnymi, zmierzającymi do wykazania nadprzyrodzonego charakteru chrześcijaństwa katolickiego.

Prowadząc jednak swych wychowanków do wiary, podejmując skuteczne wysiłki służące jej umacnianiu i rozwijaniu, stał się dla każdego apologety chrześcijaństwa źródłem twórczych inspiracji i ubogacających odniesień. Każę patrzeć na człowieka z perspektywy jego osobowego bogactwa, dostrzegając

---

ks. Bosko jeszcze za jego życia, zatytułował je w sposób następujący: *La Carità nell'educare ed il Sistema Preventivo del più grande educatore vivente, il venerando Don Giovanni Bosco*. San Benigno Canavese 1886.

<sup>45</sup> Warto sięgnąć do rozmowy, jaką Święty odbył z ministrem Ratazzim. Mówił wówczas m.in.: „Ekscelencjo, siła, jaką dysponujemy, jest siłą moralną; różną niż ta, którą dysponuje państwo, a która żąda i kara; my mówimy przede wszystkim do serca młodych i nasze słowo jest słowem Boga” MB t. 5 s. 225.

w nim całą złożoność jego doświadczeń, uzdolnień i ograniczeń. Akcentuje istnienie i znaczenie sfery intelektualnej w człowieku, wykorzystuje ludzkie zdolności refleksyjne, ale zarazem odnajduje w nim i dowartościowuje wrodzoną skłonność do poszukiwania dobra i piękna, tęsknotę za miłością, odwołuje się do lęku przed śmiercią i wiecznością. Realnie uznaje potęgę zła, grzechu i słabości ludzkiej. Realistyczny i zdroworozsądkowy jednocześnie pozostaje mistykiem i człowiekiem głębokiej wiary. Do swych wychowanków przemawia językiem rozsądku, opartego w znacznym stopniu na mądrości i doświadczeniu Kościoła, ale nie boi się również języka przenikniętego uczuciem miłości i zaufania, pełnego miłości i życzliwości dla swych podopiecznych. Jak się wydaje, właśnie to szczególne zestawienie wszystkich elementów składających się na postawę wielkiego wychowawcy stanowi o szczególnej wartości i nieprzemijalnym znaczeniu systemu wychowawczego stworzonego i stosowanego przez św. Jana Bosko.

Zbudowany przez niego system prewencyjny podejmuje zatem działanie formacyjne i wychowawcze niezwykle szeroko. Prowadząc do wiary i pragnąc ukształtować ją tak, aby stała się wiarą dojrzałą, sięga po szereg metod, wzajemnie powiązanych ze sobą i wzajemnie się przenikających. Poucza wychowanka o dobru istniejącym w religii katolickiej, wskazuje na niebezpieczeństwa związane z odrzuceniem doktryny Kościoła, chroni swych wychowanków przed destrukcyjnym wpływem grzechu i zła. Wszystko to dzieje się w atmosferze przesyconej duchem miłości, dobroci i szacunku okazywanego wychowankowi.

Wprowadzanie wychowanka w świat wiary przyjmuje jednak w przypadku działalności pedagogicznej i dydaktycznej ks. Bosko wymiar swoistego radykalizmu. Wielkiego wychowawcy nie zadowala ogólne zaakceptowanie zasad chrześcijaństwa i przyjęcie za własne głoszonych w nim prawd. Oczekuje od swych wychowanków, a także od innych odbiorców swego posłannictwa, postawy autentycznego życia wiary, dojrzałości religijnej i odpowiedzialności za podjętą decyzję bycia chrześcijaninem. Innymi słowy, domaga się od katolika świętości. Chrześcijaństwo ujmuje w kategoriach konkretnej postawy życiowej, kształtowanej przez osobisty wysiłek zmierzający do zachowania wierności Bogu i ożywianej stale dzięki korzystaniu z łask Bożych otrzymywanych dzięki pośrednictwu Kościoła.

Niezwykle trafnie scharakteryzował postawę Świętego papież Jan Paweł II w swoim Liście do ks. E. Vigano, przełożonego generalnego salezjanów, napisanym z okazji setnej rocznicy śmierci świętego wychowawcy. Zapisał on tam między innymi: „W Kościele i w świecie całościowa wizja wycho-

wawcza, jaką wcielał Jan Bosko, oznacza realistyczną pedagogię świętości. [...] Oryginalność i śmiałość postulatu świętości młodzieńczej jest istotną wartością sztuki wychowawczej tego wielkiego świętego, który słusznie może być nazwany *mistrzem duchowości młodzieżowej*. Jego niezwykły sekret polegał na tym, że nie zawiódł nigdy najgłębszych pragnień młodzieży (chęci życia, pragnienia miłości, otwarcia duszy, radości, wolności, nastawienia ku przyszłości), a równocześnie prowadził ją stopniowo i w sposób konkretny do przekonania, że tylko poprzez życie w łasce, to jest w przyjaźni z Chrystusem, w pełni realizują się autentyczne ideały”<sup>46</sup>

\*

Realizowana w ramach działalności pedagogicznej i wychowawczej ks. Bosko myśl apologijna nie przybiera charakteru autonomicznego i niezależnego. Zostaje wpleciona w całość doktryny teologicznej i duszpasterkiej, pozostając jakby na usługach zasadniczego celu realizowanego przez wielkiego wychowawcę, jakim jest ukształtowanie człowieka na chrześcijanina świadomego prawdy, w którą uwierzył, konsekwentnie realizującego przyjętą linię zasad moralnych i czerpiącego z dóbr nadprzyrodzonych dostępnych w Kościele katolickim. Jednocześnie jednak to właśnie doświadczanie autentycznego życia chrześcijańskiego, zachowywanie czystości serca przez unikanie tego wszystkiego, co sprzeciwia się Bożym przykazaniom, jak również czerpanie z łask sakramentalnych, pogłębia otwarcie się człowieka na dobro, prawdę i miłość, stwarza odpowiednie warunki do kształtowania ludzkiej świadomości, również na płaszczyźnie doktrynalnej i teologicznej.

---

<sup>46</sup> List Ojca św. Jana Pawła II do księdza Egidia Vigano Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko. „Nostra Biuletyn salezjański” 43:1988 (lipiec–sierpień) s. 23.

DIMENSIONE APOLOGETICA DEL SISTEMA PREVENTIVO  
DI SAN GIOVANNI BOSCO

S o m m a r i o

Il pensiero apologetico realizzato nel campo dell'attività pedagogica ed educativa di don Bosco non acquista un carattere autonomo ed indipendente, E' intrecciato nell'insieme della sua dottrina teologica e pastorale, come se restasse al servizio dello scopo fondamentale realizzato dal grande educatore, e che é questo: far diventare della persona un cristiano cosciente della verità alla quale ha creduto, che coerentemente realizza la linea dei principi morali e che attinge dalle fonti soprannaturali accessibili nella Chiesa cattolica. Nello stesso momento proprio questa esperienza della vita autenticamente cristiana, la custodia della purità del cuore, sfuggendo da tutto ciò che é contrario ai comandamenti di Dio, come anche l'attingere dalle grazie sacramentali, aumentando l'apertura della persona al bene, alla verità e all'amore, crea le condizioni necessarie per la formazione della coscienza umana, anche sul livello dottrinale e teologico.

*Riassunto da Zbigniew Lato SDB*